Rok IV. Nr. 71.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) . . . . po 8 centów, za każde następne . . . . „ 5 „
Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1875.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 centów
Numer pojedynczy kosztuje 5 centów

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różanej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 31 stycznia.

We wtorek po raz trzeci *Kapelusz słomkowy*.

* * *

Na wczorajszem przedstawieniu benefisowem zasypano p. Urbanowiczównę bukietami. O sztuce tej napiszemy w następnym numerze.

Wiadomości ze świata.

Kilkoma słowy donosiliśmy o nagłej śmierci Witolda hr. Borkowskiego. Jak wiadomo był on autorem kilku utworów dramatycznych jak „Ofiary“ „Klementyna Sobieska“ „Stosunki rodzinne“ „Spisek salonowy“. Każdy utwor ś. p. Witolda znamionował niezaprzeczony talent i dlatego literatura poniosła prawdziwą przez śmierć jego stratę, zwłaszcza, że tendencya każdego jego utworu była zacną i szlachetną.

Z Nicei donoszą, że bawiący tam Offenbach pracuje obecnie nad napisaniem . . . Mszy św. (!), która ma być wykonaną na ślubie jego córki Zofii Blanki z Eugieniuszem Turnej, agentem wekslowym. Arcyciekawa to rzecz, jak się twórca „Życia paryzkiego“ lub „Pięknej Heleny“ z tego nowego dla siebie zadania wywiąże. Już to drugą córkę Offenbach wydaje za mąż; pierwsza jest żoną pana Comte, dyrektora teatru „Bouffes parisiens“ w Paryżu.

Panna Nilson, z powodu uporczywego bólu gardła, zmuszoną jest udać się na kilka tygodni do Cannes, zanim ukaże się przed publicznością nowej Opery w Paryżu. Dowodziłoby to, że nie grymas artystki, jak powszechnie utrzymywano, ale rzeczywista słabość była jej przeszkodą do wystąpienia na przedstawieniu inauguracyjnem.

Z Genui piszą, że Verdi pracuje nad nową operą, której libretto osnute jest na tragedyi Szekspira „Król Lear“

Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcyą pana Tęksla bawi obecnie w Kaliszu i doznaje w tem mieście dobrego powodzenia. Mimo to jednak p. Teksel zamierza na jakiś czas opuścić Kalisz i udać się do Poznania, dokąd otrzymał zaproszenie na otwarcie nowego teatru, mające nastąpić podobno 12 lutego.

Z Beyreuthu donoszą, iż przygotowania do przedstawienia „Nibelungów“ Wagnera o tyle postąpiły, że można już oznaczyć na pewno termina prób i samego przedstawienia. I tak: pierwsza próba śpiewu z towarzyszeniem fortepianu rozpocznie się w lipcu b. r., i każdy z tygodni tego miesiąca poświęcony będzie z kolei próbom jednej z czterech części dzieła: „Rheingold“, „Walküre“, „Siegfried“ i „Götterdämmerung.“ Do połowy sierpnia odbywać się będą następnie te same próby w bliższej po sobie kolei i z towarzyszeniem orkiestry. Trzeci tydzień sierpnia ma być już użyty na próby i układ trudniejszych ewolucyj scenicznych, o ile artyści muzyczni udział w nich mają. Miesiące czerwiec i lipiec 1876 r. poświęcone będą generalnym próbom całego dzieła. Nareszcie w pierwszym tygodniu sierpnia 1876 r. ma nastąpić samo przedstawienie, a to takim porządkiem: W niedzielę o godzinie 4 po południu, początek przedstawienia pierwszej części „Rheingold“, w poniedziałek „Walküre“, we wtorek „Siegfried“, we środę „Götterdämmerung“. Przez trzy dni ostatnie, poczynać się będzie przedstawienie, również o 4 po południu, a po każdym akcie będą długie przestanki, aby publiczność zebrać się mogła napowrót, a artyści odpocząć mogli (dla artystów przygotowany będzie na ten cel kryty z wierzchu ogród). Podobnym znów porządkiem w drugim tygodniu sierpnia nastąpi drugie, a w trzecim trzecie powtórzenie widowiska.

URZĄDZENIE
dla
ARTYSTÓW
Teatru krakowskiego.

(Ciąg dalszy).

§. 39. W czasie próby z pamięci i próby generalnej, prócz członków Dyrekcyi przytomnymi być mogących, przedsiębiorcy teatru, reżysera i artystów odgrywaniem swych ról zajętych, nikt ani na scenie, ani za kulisami sceny znajdować się nie powinien.

Artyści do próby należący, lecz grą swej roli nie zajęci jako na scenie niepotrzebni, za kulisami znajdować się mają z gotowością wystąpienia gdy kolej na którego przyjdzie; przekraczający ulega zapłacie za każdym razem złp. 2. Reżyser porządku tego przestrzegać powinien; w razie uchybienia temu, ulega podwójnej karze, jaka na przekraczającego jest postanowiona.

§. 40. Wczasie próby jako i wczasie przedstawienia publicznego nie jest wolno żadnych potraw ani trunków używać, a to celem uniknienia ztąd łatwo wyniknąć mogącego nieporządku i nieprzyzwoitego nadużycia. Przeciwko temu przepisowi postępujący ulegnie karze złp. 8.

§. 41. Uwolnienie od próby jedynie przez przedsiębiorcę teatru udzielonem być może.

§. 42. Ktokolwiek od próby nie będzie uwolnionym, na tej się nieznajduje, ten traci dziesięcio-dniową pensyę.

§. 43. Dzieciom wstęp i pobyt za kulisami jest wzbroniony pod karą złp. 2.

§. 44. Psów z sobą na próby i w czasie reprezentacyi publicznej za kulisy przyprowadzać, i tamże zatrzymać nie jest wolno pod karą złp. 1.

§. 45. W miejscu odbywających się prób oddzielna księga znajdować się powinna, w której przedsiębiorca dyrektor lub w zastępstwie jego reżyser zapisywać ma opóźnienie się lub nieprzytomność każdej osoby.

V.

Ubiory i Dekoracye.

§. 46. Za wierność historyczną ubiorów, jakoteż za wystawienie miejscowości scenicznej co do dekoracyj, machin, przemian, ozdób i sprzętów, odpowiada przedsiębiorca Dyrektor artystów, którego w dopełnieniu kontraktem objętych obowiązków jako też przepisów z niniejszego urządzenia wynikających, dostrzega i pilnuje Dyrekcya Teatru.

§. 47. Zaraz po pierwszej próbie czytanej dzieła wystawić się mającego, przedsiębiorca Dyrektor zniosłszy się z reżyserem, wyda opis ubiorów co do kroju, materyi, ozdób i kolorów, do którego artyści wiernie stosować się winni; oraz przedsiębiorca zniesie się z maszynistą i malarzem, tak co do użyć mających się maszyn, właściwych dekoracyj, stosownych przystawek, da dokładną informacyę rekwizytorowi względem potrzebnych rekwizytów, zarazem jeżeli do sztuki wchodzą comparsy figuranty, o ich ilości i sposobie ich użycia na scenie zainformuje jak najdokładniej inspicienta.

§. 48. Suknie obecnego czasu w kraju używane do właściwych ról, trykoty, trzewiki, buty, sandały, pończochy, żaboty, kryzy, rękawiczki, koszule teatralne wszelkiego rodzaju i koloru stosownie do zwyczaju już przyjętego, sprawiane będą przez samych artystów płci obojej.

§. 49. Wyłączone jednak są od tego przepisu suknie galowe dworskie, mundury, liberye, słowem te wszystkie ubrania, których artysta dramatyczny zwyczajnie w posiedzeniach społeczeństwa użyćby nie mógł, chybaby kontrakty przez przedsiębiorcę teatru z artystami zawierane, inne szczególne w tej mierze warunki obejmowały

§ 50 Artyści winni z przedsiębiorcą Dyrektorem porozumieć się dostatecznie co do swych rolom właściwych ubiorów, ozdób i charakteryzowania się, by te niewłaściwemi, niedostatecznemi lub przesadzonemi na scenie się nieukazywały. W tym celu winien jest przedsiębiorca Dyrektor wraz z reżysserem dać wielką baczność, a najmniej pół godziny przed rozpoczęciem widowiska, dostatecznie się przekonać, jak któren artysta występować mający jest ubrany i ucharakteryzowany

§. 51. Ktoby z artystów ubiór teatralny przez przedsiębiorcę Dyrektora sobie dostarczony, przez nieostrożność lub też umyślnie uszkodził, winien jest tę szkodę wynagrodzić.

§ 52. Żaden z członków towarzystwa niepowinien ubiorów z garderoby teatralnej do domu zabierać, albo też po skończonem przedstawieniu w tychże do domu odchodzić a to pod karą złp. 4, ale każden winien jest podług przyjętego zwyczaju każdą sztukę teatralnemu oddać krawcowi.

§. 53. Bez zezwolenia przedsiębiorcy teatru, nie ma miejsca przerabianie sukien, zmienianie ozdób, lub przenoszenie ich z jednego do drugiego ubioru.

§. 54. Ile zmienianie toalety czyli ubioru wciągu reprezentacyi rolą niewymagane jest zbytecznem i niepotrzebnem, tyle jest rzeczą niezbędną, aby artysta ubiór swój do sytuacyi rolą wskazanej, właściwie i odpowiednio zmieniał, w czem przedsiębiorca i reżyser artystów przestrzegać i dopinować są winni.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski.* W drukarni L. Paszkowskiego w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński.*

Z zawieszeniem Abonamentu. Nr. porządkowy 71.

TEATR KRAKOWSKI.

W Niedzielę dnia 31 Stycznia 1875 r.

Operetka w 1 akcie, z muzyką J. N. Zaitza:

ZAŁOGA OKRĘTOWA

Chóry wzmocnione współudziałem pp. Amatorów.

OSOBY:

Piffard, były wachmistrz, a teraz dozorca portowych magazynów.	Pan Idziakowski.	Pasquale	Majtkowie na pokładzie fregaty „Gladiator."	Panna Kwiecińska.
Bibiana, jego żona — — —	Pani Wesołowska.	Jean		Panna Solska.
Spermecet, chirurg — — —	Pan Wojdałowicz.	Wiliams		Pani Wyszomirska.
Max (Majtkowie na pokładzie fregaty „Gladiator.")	Panna Menkes.	Piotr		Panna Piasecka.
Michel	Panna Wojnowska.	Toms		Panna Krajewska.
Otto	Panna Wyszowska.	Profond, bakałarz — — —		Pan Ładnowski.
Robert	Panna Sławińska.	Emma, jego córka — — —		Panna Ćwiklińska.

Załoga portowa — Majtkowie — Sąsiadki Piffardowej.

Rzecz dzieje się w małem mieście portowem w Holandyi.

Komedya w 1 akcie Furniera, tłumaczył Wł. Sabowski:

AKTORKA

OSOBY:

Franciszka Dusmenil artyst. teatru	Pani Hoffman.	Dupuis, pisarz sądowy z małego miasteczka — — — —	Pan Idziakowski.
Ludwika, jej chrzestna córka —	Panna Sławinska.	Alfred, jego syn — — — —	Pan Wardzyński.

Rzecz dzieje się w Paryżu w r. 1750.

Porządek widowiska: 1. Aktorka. 2. Załoga okrętowa.

CENA MIEJSC: Loża parterowa lub I^{go} piętra 6 złr. — Loża drugiego piętra 4 złr. — Fotel w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 50 cent. — Krzesło 1 złr. — Krzesło w loży parterowéj lub Igo piętra 2 złr. — Krzesło numerowane na Balkonie w pierwszych dwóch rzędach 1 złr., w następnych 80 cent., w dalszych 70 cent. — Parter 60 cent. — Galerya 30 cent.

Początek o godzinie siódméj.